Nr. 65 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 22 marca 1938 Rok 128

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**

| | | |
|---|---|---|
| We Lwowie bez doręczenia do domu | mies. zł. 2·—, kwart. | 6·— |
| z dostawą do domu | mies. zł. 2·40, kwart. | 7·— |
| Na prowincji z przesyłką pocztową | mies. zł. 2·40, kwart. | 7·— |
| Zagranica | mies. zł. 5·—, kwart. | 15·— |

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## SPEŁNILIŚMY OBOWIĄZEK WOBEC POKOJU.

Załatwieniem sprawy litewskiej, załatwiliśmy nie tylko stosunek między dwoma państwami, Polską a Litwą ale załatwiliśmy także sprawy grożące powszechnemu pokojowi, — ugasiliśmy jedno z ognisk zapalnych, tlejących na terenie Europy.

Sprawę stawialiśmy zawsze jasno. Z jednej strony Rząd Polski odnosił się stale z największą życzliwością do zamieszkałych na terytorium naszego państwa kilkudziesięciu tysięcy Litwinów-obywateli polskich, jak również do ich uzasadnionych postulatów kulturalno-narodowych. Obywatele polscy — Litwini nie czuli nigdy wokół siebie atmosfery wrogości — czy nienawiści, która stale otaczała Polaków w odrodzonym państwie litewskim.

Równocześnie zaś 200.000 rdzennej ludności od wieków zamieszkałej na Kowieńszczyźnie, traktowano jako takichś zakładników, których niszczyło się i ciemiężyło (w ostatnich trzech latach własność polska zmalała na Litwie o 60 proc.), aby wymóc takie czy inne decyzje na rządzie polskim.

To jeden moment tej sprawy.

Poza tym zaistniał taki stan rzeczy, że jedyne bodaj na kuli ziemskiej dwa państwa, stykające się granicami nie utrzymywały z sobą żadnych stosunków ani dyplomatycznych ani konsularnych ani kolejowych ani nawet pocztowych. A co więcej Litwa upierała się przy absurdalnej fikcji, iż między Polską a Litwą panuje jakiś stan „zawieszenia" ze względu na rzekomo nie załatwione konflikty, urzędowe organizacje wydawały tzw. „paszporty wileńskie", „Związek odzyskania Wilna" jest organizacją o charakterze oficjalnym a nawet nowa konstytucja litewska nazywa Wilno stolicą Litwy, traktując Kowno jako tymczasową siedzibę władz. Dla podtrzymania fikcji kazał rząd kowieński znosić ludności swego kraju niesłychane trudności gospodarcze, jakie powstawały na tle sztucznego odgrodzenia Litwy kowieńskiej od stosunków ekonomicznych i komunikacyjnych z Polską.

Działając tedy zarówno w naszym interesie własnym jak i w interesie ogólnej stabilizacji stosunków państwowych nie mogliśmy dłużej tolerować na swojej granicy ognisk zapalnych i nie mogliśmy pozwolić na istnienie najlżejszych nawet pozorów, iż jakaś sprawa terytorialna, dotycząca danego państwa nie jest ostatecznie załatwiona. A taki właśnie wypadek zachodził na granicy polsko-litewskiej. Ani stan stepu naddniestrzańskiego ani stan prerii patagońskiej nie mógł być utrzymywany w terenie odległym o 30 km. od Wilna. Ani wyrzeczenia się opieki Rzeczypospolitej Polskiej nad Polakami, którzy znaleźli się gdziekolwiek za jej kordonami, również nikt oczekiwać nie mógł.

Litwa miała do wyboru albo nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych z Polską i otwarcie normalnych stosunków na granicy albo nieobliczalne konsekwencje. Konieczność absolutnego wyjaśnienia nienormalnej sytuacji nie ulegała żadnej wątpliwości.

To zrozumiały wszystkie państwa europejskie, to zrozumiał Rząd polski i zrozumiało całe społeczeństwo polskie, czego dowodem były olbrzymie manifestacje patriotyczne, jakie ogarnęły cały kraj. Akcja Rządu polskiego nie wisiała w powietrzu, stała za nią cała Polska.

Nie żądaliśmy od Litwy żadnych nadzwyczajności Domagaliśmy się tylko, aby zachowywała się wobec Polski tak, jak zachowuje się wobec sześćdziesięciu kilku państw na świecie. I.

## Polska partnerem Wielkiej Brytanii.

**Londyn**, 21. 3. (PAT.) W dwóch wielkich niedzielnych gazetach londyńskich „Sunday Times" i „Sunday Dispatch" wysuwana jest rola Polski jako partnera Wielkiej Brytanii w możliwych posunięciach mocarstw europejskich celem zabezpieczenia pokoju w Europie środkowej.

„Sunday Times" podkreśla, iż w obecnej sytuacji międzynarodowej, pozycja Polski jest do pewnego stopnia analogiczna z pozycją Wielkiej Brytanii. Byłoby zatem rzeczą naturalną by oba te państwa odbyły w tej sprawie wspólną naradę.

## Potężna manifestacja w Wilnie
### na cześć Armii powracającej z nad granicy.

**Wilno**. 21. 3. (PAT.) Wczoraj miasto Wilno uroczyście witało powracające z nad granicy litewskiej oddziały wojska. Nastrój Wilna po ostatnich wydarzeniach jest niezwykle radosny. — Dziś rozplakatowano na ulicach miasta odezwę wydaną przez O. Z. N. wileński, która w następujących słowach podkreśla znaczenie historycznych wydarzeń, jakie przeżywała Polska i Wilno.

„Przeżywamy moment historyczny. Upadł sztuczny mur nienawiści, dzielący nas przez lat dwadzieścia z sąsiednią Litwą. Marszałek Śmigły-Rydz, zrealizował marzenia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uczcijmy naszego Wodza, składając hołd armii polskiej".

Już o godzinie 11-tej tłumy ludności wyległy na ulice miasta. Dzień był ciepły, słoneczny. Wzdłuż ulic, którymi defilowało wojsko, stanęły nieprzeliczone tłumy. Punktualnie o godzinie 12.30 na trybunie zajęli miejsca inspektor armii gener. Dąb-Biernacki i wojewoda wileński. Znakomita postawa wojsk budziła entuzjazm zgromadzonej publiczności, która wznosiła niemilknące okrzyki na cześć Armii i Naczelnego Wodza. Żołnierze i oficerowie zostali zasypani kwiatami. Po przejściu wojsk, zgromadzone tłumy zalały zwartą masą całą ulicę Mickiewicza od placu Marszałka Piłsudskiego aż do katedry. Okrzykom i wiwatom na cześć Armii i Wodza nie było końca. Po defiladzie, inspektor Armii gen. Dąb-Biernacki w otoczeniu oficerów udał się na Rossę, gdzie przed Mauzoleum z sercem Marszałka Józefa Piłsudskiego, złożył meldunek i hołd.

## Prasa zagraniczna o stosunkach
### polsko-litewskich.

**Paryż**, 21. 3. (PAT.) Niedzielna prasa paryska poświęca wiele miejsca omówieniu sytuacji politycznej, wynikłej wskutek normalizacji stosunków między Warszawą a Kownem. Szereg publicystów precyzuje ze zrozumieniem stanowisko Polski, z drugiej strony niechętne Polsce czynniki, występują z wyraźnie nieprzyjaznymi publikacjami skierowanymi przeciwko Polsce.

**Berlin**, 21. 3. (PAT.) Pomyślne załatwienie zatargu polsko - litewskiego zajmuje dziś dużo miejsca w całej prasie niemieckiej, która zamieszcza wyczerpujące informacje z Warszawy, Kowna i innych stolic europejskich. W dziennikach niemieckich ukazało się oświadczenie min. Becka, złożone na konferencji prasowej, przy czym podkreślone jest szczególnie oświadczenie polskiego ministra spraw zagranicznych, iż Polska szanuje prawo narodu litewskiego do posiadania własnej państwowości.

**Paryż**. 21. 3. (PAA). Niemal we wszystkich pismach paryskich zostały zamieszczone własne korespondencje z Warszawy, donoszące o manifestacjach w stolicy Wilnie, Lwowie, Krakowie oraz w szeregu miast polskich, w związku z wysłaniem ultimatum rządu polskiego do Litwy. Niektóre pisma podkreślają stanowisko społeczeństwa polskiego odnośnie ko- nieczności unormowania stosunków z Litwą, jest całkowicie jednolite.

Podobne wiadomości o takich głosach prasy nadchodzą z Rzymu, Belgradu, Sofii, Bukaresztu, Budapesztu i Tallinu.

## Powstańcy u granic Katalonii.

**Salamanka**, 21. 3. (PAT.) Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje: Na odcinku Gaspe, dokonaliśmy wczoraj rektyfikacji stanowisk czołowych, zajmując szereg ważnych pozycji. Opór przeciwnika został wszędzie złamany. Przeciwnik poniósł ciężkie straty.

Wedle doniesień Havasa, wojska gen. Yague obsadziły wczoraj szereg ważnych stanowisk na wschód od Gaspe. Opór przeciwnika był bardzo silny, dlatego też poniósł on ogromne straty.

Dzięki ostatnim działaniom, wojska gen. Franco znajdują się o 15 km. od granic Katalonii.

Lotnictwo gen. Franco bierze bardzo poważny udział we wszystkich działaniach na froncie aragońskim. Lotnictwo bombardowało szereg stanowisk przeciwnika oraz koncentracje wojsk rządowych.

**Barcelona**, 21. 3. (PAT.) Komunikat ministerstwa obrony głosi: przeciwnik od świtu energicznie naciera na odcinku Alcaniz. La Codonera zostało ewakuowane. Jeden samolot przeciwnika został strącony. Zajęliśmy wzgórze 360 na południowy - wschód od m. Malenzuela.

## Turcja dozbraja się.

**Stambuł**. 21. 3. (PAT.) Jak donosi z Ankary pismo „Urun", rząd turecki zażąda uchwalenia przez Wielkie Zgromadzenie Narodowe kredytów w wysokości 125 milionów funtów tureckich na dozbrojenie w ciągu najbliższych 5 lat armii tureckiej. Już w przyszłym roku finansowym (1938—1939 r.) zostanie wyasygnowana pierwsza transza kredytów w wysokości 25 mil. funtów tureckich. W ten sposób wydatki na armię zostaną w nowym budżecie pod niesione z preliminowanych 82 mil. do 107 mil. funtów.

Należy dodać, że pięcioletni plan do zbrojeniowy przewiduje między innymi rozwój krajowego przemysłu ciężkiego. Plan ten został opracowany przy udziale szefa sztabu głównego.

## PRZENIESIENIE POSELSTW Z WIEDNIA DO BUDAPESZTU.

**Budapeszt**, 21. 3. (PAT.) „Pester Lloyd" donosi, że po przyłączeniu Austrii do Rzeszy, szereg posłów, akredytowanych jednocześnie w Austrii i krajach sąsiednich, zamierza przenieść siedziby poselstw z Wiednia do Budapesztu.

## AUSTRIACKI KOMISARZ RZESZY

**Berlin**, 21. 3. (PAT.) Dotychczasowy dyrektor departamentu w ministerstwie Rzeszy Keppler, został mianowany przez kanclerza Hitlera sekretarzem stanu do spraw szczególnej wagi w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy oraz komisarzem Rzeszy na Austrię z siedzibą w Wiedniu.

## KAPITAN SOWIECKI PRZED SĄDEM JAPOŃSKIM.

**Tokio**, 21. 3. Kapitan statku sowieckiego „Kuznieckstroj" oskarżony o zakotwiczenie statku w umocnionej strefie Tsugaru i pogwałcenie prawa o ochronie tajemnicy wojskowej został skazany przez sąd Hakodate na 1.000 yen grzywny. Prokurator domagał się dla oskarżonego robót przymusowych.

## ULICZNE DEMONSTRACJE

**Białogród**, 21. 3. (PAT.). Agencja Avala komunikuje, iż wczoraj wieczorem w Zagrzebiu miały miejsce burzliwe demonstracje. Policja interweniowała. Kilku demonstrantów aresztowano.

## ORYGINALNY SPOSOB CZCI

**Wiedeń**. 21. 3. (PAA). Znana i w Polsce ze swoich składów we wszystkich większych miastach firma Mainl wypłaciła we wszystkich swoich sklepach i fabrykach w Austrii pracownikom umysłowym jednomiesięczną, a pracownikom fizycznym czterotygodniową dodatkową płacę, dla uczczenia włączenia Austrii do Trzeciej Rzeszy.

## ŚMIERTELNE ZATRUCIE.

**Katowice**, 21. 3. (PAT.) Donoszą z Rybnika o wstrząsającym wypadku zatrucia się całej rodziny czadem, wydobywającym się z lampy naftowej. — Zginął mąż, żona oraz trzy córki.

# Wiadomości bieżące.

**21 MARCA 1938**

**Poniedziałek**
Benedykta
Jutro: Bogusława
Wschód słońca 5·38
Zachód „ 17·50

**TEATR WIELKI.**
Poniedziałek godz. 19.30 „Donogoo Tonka“.
Wtorek godz. 19.30 „Donogoo Tonka“.
Środa godz. 19.30 „Donogoo Tonka“.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**
Poniedziałek godz. 19.30 Autorski wieczór reportażów.
Wtorek godz. 19.30 „Byliśmy młodsi“.
Środa godz. 19.30 „Byliśmy młodsi“.

**KINOTEATRY.**
APOLLO: „Huragan“.
BAŁTYK. „Ich stu i ona jedna“.
CASINO: „Motyl hiszpański“.
CHIMERA: „Za kulisami sławy“.
EUROPA: „Zawiniłam“.
KOPERNIK: „Romans szulera“.
MARYSIENKA: „Przy kominku“ i „2 urwisy“.
METRO: „Pan redaktor szaleje“.
MUZA: „Towarzysze broni“.
PALACE: „Linia Maginota“.
PAX: „Wierna rzeka“.
RAJ: „Dorożkarz Nr. 13“.
RIALTO: „Płomienne serca“.
STYLOWY: „Wzgardzona“ i rewia.
ŚWIT: „Trójka hultajska“.
TON: „Książę-żebrak“.
UCIECHA: „Promienie zagłady“ i rewia

— **Teatr Wielki.** Dziś „Donogoo Tonka“ w doskonałym wykonaniu całego zespołu premierowego z Machalskim, Madalińskim i Szymańskim na czele. — Dzisiejsze przedstawienie „Donogoo Tonka“ w całości zakupione

— **Dziś autorski wieczór reportażów Melchiora Wańkowicza w Teatrze Rozmaitości.** Dziś w poniedziałek, o godzinie 7.30 wiecz. staraniem Zaw. Zw. Literatów Polskich we Lwowie. W pierwszej części interesującego literackiego wieczoru odczyt autora: „100 migawek z kresów“ (historie i przygody znachorów, sekciarzy, szlagonów, popów i Żydów, ilustrowanych z epidiaskopu wyborem oryginalnych zdjęć zebranych przez autora w ciągu dwuletnich wędrówek po północno-wschodnich kresach. W części drugiej „Autentyczne anegdotki kresowe“. Podczas przerwy demonstrowanie śpiewów białoruskich z płyt. Bilety od gr. 50 do zł. 2.20.

— **Aktorzy Teatru Ludwika Hellera** — Adwentowicz, Feldman, Nowacki, Rasiński, Miłowska, Żelazowski, Dobrzański — ukażą się pod wodzą swego dyrektora w postaci łątek i przemówią swymi głosami w oryginalnym widowisku „Byliśmy młodsi“, które zademonstruje na scenie i na ekranie Teatru Rozm. we wtorek wieczorem, zabawny przekrój życia przedwojennej Galicji w kalejdoskopie sceniczno-filmowym. Ceny miejsc zwyczajne, ważny abonament 16. Dla młodzieży do lat 17 niedozwolone.

— **Karola Huberta Rostworowskiego „U mety“**, ostatnia część znakomitej trylogii po „Niespodziance“ i „Przeprowadzce“ nie grana dotąd we Lwowie, będzie najbliższą premierą T. Wielkiego, którą scena lwowska uczci pamięć niedawno zmarłego wielkiego pisarza i poety. Arcydzieło Rostworowskiego „U mety“, zamykające się w ramach realizmu psychologicznego, znajduje się w opracowaniu scenicznym K. Borowskiego, wybitnego reżysera scen polskich. Oprawę dekoracyjną projektuje M. Różański

— **Odwołanie występów Teatru Rheinhardta.** Dyrekcja Teatrów podaje do wiadomości, że z przyczyn od niej niezależnych występy Teatru Rheinhardta, zapowiedziane na dn. 26 i 27 bm., zostały odwołane.

## KOMUNIKATY.

— **Zarząd Polsk. Tow. Śpiew. „Echo-Macierz“** we Lwowie na rok 1938 ukonstytuował się w następującym składzie: prezes dr. Waligórski Kaz., zast. prezesa Krajewski Ant., dyrektor art. Kołaczkowski Jerzy, dyrygent dr. Schmidt St., sekretarz Kadlec Adam, zast. sekr. mgr Kurtyanek Kazim., skarbnik Preidl Bron., bibliotekarz Wolanin Jan, zast. Wandzik Ant., gospodarz Wolak Józef, zast. Voise Rudolf, członek Wydz. dr. Balicki Wł.; komisja rewizyjna: Janowski Ludwik, mgr. Danilewicz St., Belohlavek Gustaw

— **„Dzielnica urzęduje czyli lwowskie przedmieście na wesoło“**, przebojowy pełen humoru, aktualny faktomontaż w 3 aktach, z muzyką i śpiewami, pióra Józefa Bieniasza i Janiny Kochanowskiej, zostanie odegrany w budynku gminnym na Zamarstynowie, w dniu 27 bm. po raz pierwszy we Lwowie, w wykonaniu zespołu b. artystów scen lwowskich oraz wybitnych sił amatorskich, pod reżyserią znanego artysty Stefana Szosłanda, z inicjatywy Mra Wilhelma Zarożnego, naczelnika Miejskiego Urzędu Dzielnicy VIII. Ceny popularne. Dojazd tramwajami nr. „10“. Czysty dochód przeznaczony na najbiedniejszych Dzielnicy VIII

## KRONIKA MIEJSKA.

**Zderzenie dwu samochodów.** Wczoraj po południu na pl. Unii Brzeskiej autodorożka NT. 40215 prowadzona przez Józefa Mota (Ostrogskich 7) została potrącona przez auto Nr. A 41779 prowadzone przez Janinę Ziemkowicz ze Słobódki pow. Trembowla, wskutek czego dorożka została uszkodzona, a szkoda wynosi 1.000 zł.

**Niebezpieczna zabawa.** Grycko Józef, zamieszkały w Zamarstynowie ul. Paderewskiego 8, zabawiał się wczoraj strzelaniem z pistoletu na korki i w pewnym momencie skierował pistolet w stronę swego rówieśnika Adama Gędosza. Po wypaleniu pistoletu, Grycko stwierdził, że partner jego doznał wybicia lewego oka. Zawiadomiona policja wdrożyła dochodzenia.

**Ucieczka żony.** Marian Grochowski podmajstrzy murarski (Rewakowicza 11) doniósł policji, że jeszcze dnia 17 bm., żona jego Zofia uciekła z domu i zabrała ze sobą garderobę oraz książeczkę MKKO. na 1500 zł. Równocześnie zmarł w domu sublokator donoszącego Eugeniusz Litwin z Winnik. Zawiadomiona policja wdrożyła dochodzenia.

# Ku czci Marszałka Rydza-Śmigłego.

## Akademia w Teatrze Wielkim.

Staraniem O. Z. N. odbyła się w dniu wczorajszym uroczysta Akademia w Teatrze Wielkim ku czci Marszałka Rydza-Śmigłego. Scena teatru była pięknie przyozdobiona zielenią i kwiatami na tle draperii o barwach państwa i miasta zawieszono portrety Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i dostojnego Solenizanta. W Akademii wzięli udział reprezentanci władz z p. wojewodą Biłykiem, delegacje wojskowości, stow. i organizacji oraz liczne rzesze publiczności.

Za stołem prezydialnym na scenie zasiedli prez. dr. Ostrowski, poseł dr. Wojciechowski i mjr. Domoń.

Akademię zagaił prez. dr. Ostrowski, który nawiązując do historycznego znaczenia roli Wielkiego Marszałka — podkreślił wielkie znaczenie dziedzictwa obiętego przez Marszałka Rydza-Śmigłego. Z kolei prezydent oddał głos mjr. Domoniowi, który w długim referacie, przerywanym oklaskami, omówił rolę wodza w życiu narodu i państwa.

Wkońcu prez. dr. Ostrowski przedstawił treść następującej depeszy przyjętej oklaskami.

Uczestnicy uroczystego zebrania, zorganizowanego przez Obóz Zjednoczenia Narodowego we Lwowie, ku czci Marszałka Rydza-Śmigłego z okazji Jego imienin przesyłają Mu wyrazy czci i hołdu. Jednocześnie wyrażając swój hołd dla Armii i jej Wodza, oświadczają gotowość poniesienia największych ofiar w pracy nad zjednoczeniem Narodu

# Olbrzymia manifestacja Lwowa z okazji zwycięstwa nad Litwą.

Po Akademii nieprzeliczone tłumy publiczności zebrały się przed teatrem dla wyrażenia swych uczuć dla Rządu z okazji triumfu w sprawie litewskiej.

Do zebranych przez megafon przemówił wiceprezes O. Z. N. dr. Wójciechowski, podkreślając, że triumf, jaki odniosła Polska w konflikcie z Litwą zawdzięczamy mądrej polityce Rządu i gotowości bojowej naszej armii. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka.

Po odśpiewaniu Hymnu narodowego olbrzymi tłum z pieśnią na ustach udał się przed gmach Województwa, gdzie gorąco manifestował na rzecz Rządu.

Do p. Wojewody udała się delegacja dla złożenia hołdu Rządowi.

Po przyjęciu delegacji p. Wojewoda przemówił gorąco z balkonu na temat idei zjednoczenia narodu.

# Zebranie Rady Okręgowej O. Z. N.

W sali Rady miejskiej odbyło się onegdaj zebranie Rady Okręgowej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Do zebranych członków Rady m., którymi byli posłowie i senatorowie Małopolski Wschodniej, oraz przedstawiciele prezydiów okręgów tarnopolskiego i stanisławowskiego, przemówił przew. Okręgu prof. L. Kolankowski. Zagajając zebranie prof. Kolankowski wezwał do uczczenia pamięci Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przez powstanie i chwilę ciszy.

Po przemówieniu posła Wojciechowskiego przewodniczący zarządził przerwę, w czasie której członkowie Rady udali się gremialnie na nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zgodnie z porządkiem dziennym zebrania sekretarz Okręgu mjr. dypl. L. Domoń, szczegółowo przedstawił nową organizację Obozu. W dyskusji zabierali głos m. in. poseł Szetela, kierownik Ruchu Młodych p. Skoda, Gorgolewski i wójt Bondzylak.

Po wyczerpaniu dyskusji przystąpiono do wyboru władz. (Do Rady Okręgowej i Komisji rewizyjnej).

Zebranie Rady Okręgowej w pełnym składzie odbędzie się przypuszczalnie około 10 kwietnia.

# Troska o młode pokolenie.

Troska o młode pokolenie jest jednym z najpoważniejszych zagadnień w Polsce, uzasadniona koniecznością wskazania i ustalenia właściwych metod pracy dla dziecka i społecznego z nim współżycia.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Uczestników Walki o polską szkołę około 100 organizacyj społecznych wyłoniło komitet I-go ogólno-polskiego kongresu dziecka, który objął swą działalnością całą Polskę. Weszli doń czołowi przedstawiciele społeczeństwa, rządu i samorządów.

Celem kongresu jest zwiększyć czujność społeczeństwa na los młodego pokolenia, rozwinąć świadomość szerokich warstw ludności co do potrzeb dziecka i sposobów ich racjonalnego zaspakajania, spopularyzować najwłaściwsze metody chowania i wychowywania oraz współżycia z dzieckiem.

Protektorat nad I-ym ogólno-polskim kongresem dziecka objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki. Do komitetu honorowego weszli: p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, p. Prezydentowa Maria Mościcka, p. prezes Rady Ministrów gen. dr. F. Sławoj-Składkowski, p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. W. Świętosławski, p. minister opieki społecznej M. Zyndram-Kościałkowski. Prezesem komitetu wykonawczego jest b. minister opieki społecznej gen. dr. Stefan Hubicki, wiceprezesami pp. Stanisław Dobrowolski i Halina Sujkowska, sekretarzami pp. J. Czesław Babicki i Zofia Jaxa-Bykowska, skarbnikiem p. Wacław Lipiński.

Termin kongresu, który ma się odbyć w Warszawie, wyznaczono na 2, 3 i 4 października br. Program kongresu obejmie dwa zasadnicze zagadnienia: stosunek do dziecka oraz najpilniejsze potrzeby dziecka. Każdemu z tych zagadnień będzie poświęcone jedno plenarne zebranie kongresu i kilka posiedzeń komisyjnych.

Zagadnienie stosunku do dziecka ma być ujęte w tematach dziecko i człowiek dorosły, dziecko w rodzinie, prawo dziecka do szkoły. Potrzeby dziecka mają naświetlać następujące tematy: matka i niemowlę na wsi i w mieście, jak odżywiają się nasze dzieci, zdrowie i praca dziecka, wczasy dziecka.

Hasła propagowane przez kongres będą ilustrowane w sposób plastyczny na projektowanej wystawie, która ma być otwarta w czasie trwania kongresu.

Z wystawą łączą się dwa konkursy. Z inicjatywy Funduszu Kultury Narodowej kongres ogłosił konkurs plastyczny (obejmujący malarstwo, rzeźbę i grafikę), na temat „dziecka polskiego“. Drugi konkurs pt. „Dziecko w fotografii“ zainicjowało Stowarzyszenie uczestników walki o szkołę polską.

We wszystkich miastach wojewódzkich organizuje się oddziały komitetu dla zespolenia współpracy całego kraju w przygotowaniu kongresu i wystawy. (PAT.)

# Sowiety o swojej armii.

**Moskwa.** 21. 3. (PAT.) Organ komisariatu obrony „Krasnaja Zwiezda“ wzywając do wzmocnienia dyscypliny armii, stwierdza, że w armii sowieckiej znajdują się tacy dowódcy i tacy komisarze, którzy zapomnieli o tym, iż bez dyscypliny wojskowej nie ma zwycięstwa“.

Organ wojskowy przytacza przykłady samowolnego opuszczania przez żołnierzy koszar, wypadki pijaństwa i obojętny do tego rodzaju wykroczeń stosunek dówodców i komisarzy.

## DYMISJA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

**Londyn.** 21. 3. (PAT.) Reuter donosi, że **litewski minister spraw zagranicznych Łozorajtis podał się do dymisji. Dymisja ta jeszcze nie została przyjęta przez prezydenta Smetonę.**

## BARCELONA W GRUZACH.

Barcelona, 21. 3. (PAT.) Ministerstwo obrony komunikuje. Lotnictwo gen. Franco ponownie zbombardowało Barcelonę. Ofiarą nowego bombardowania padło 18 zabitych i około 50 rannych. Około 40 budynków jest zniszczonych. Zostały zbombardowane również liczne miejscowości z prowincji Tarragona i Castellon.

Oficjalne cyfry bombardowania powietrznego Barcelony od dnia 16 marca wynoszą: 670 zabitych, 1200 rannych 48 budynków zniszczonych oraz 71 domów uszkodzonych.

## ZMIANY GEOGRAFICZNE W NIEMCZECH

**Berlin, 21. 3. (PAA.).** Wskutek włączenia Austrii do Niemiec, Hamburg przestał być drugim największym miastem niemieckim po Berlinie, gdyż został nim obecnie Wiedeń. Najwyższym szczytem górskim przestał być również „Zugspitze“, a został „Grossglockner“ w Wysokich Taurach (3789 m.). Dunaj od źródeł aż do Preszburga jest obecnie najdłuższą rzeką Niemiec.

## ORKAN NAD PRUSAMI WSCH.

**Królewiec. 21. 3. (PAT.)** Nad Prusami wschodnimi przeciągnął orkan, wy rządzając w całej prowincji liczne szkody. Najwięcej szkód wyrządził w Tylży, zatapiając szereg barek zakotwiczonych na Niemnie. W kilku miejscach zostały przerwane przewody wysokiego napięcia, przez co szereg miejscowości zostało pozbawionych światła.

## KORPORACJA KOMINIARZY KU CZCI BOHATERÓW O WOLNOŚĆ.

Piękna uroczystość odbyła się wczoraj w sali Tow. Strzeleckiego. Oto lwowska korporacja kominiarzy urządziła akademię ku czci bohaterów o wolność, a między nimi patrona korporacji Węgra Rudolfa Magocsy podpor. Wojsk Polskich w powstaniu 1863 r. Program akademii wypełniło przemówienie r. Dziędzielewicza produkcje Echa-Macierzy i orkiestry miejskiej.

## Program radiowy.

**Wtorek, 22 marca.**

**Lwów.** Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Koncert solistów. 14.25: Płyty. 15: Gawęda regionalna. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Pogadanka dla dzieci. 16: Przegląd aktualności finansowo - gosp. 16.10: Orkiestra wojskowa. 16.50: Pogadanka. 17.15: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. sport. 18.10: Pogadanka w jęz. ukr. 18.20: Płyty. 18.40: Pogadanka. 19: „Nieśmiertelne książki“. 19.30: Recital fortepianowy. 19.50: Pogadanka. 20: Kapela ludowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 21: Muzyka rozrywkowa. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Koncert życzeń.

## Giełda z dnia 21 marca.

**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

**Dewizy:** Belgia 89.40, Berlin 213.07, Amsterdam 294.20, Kopenhaga 118.05, Londyn 26.38, N. Jork czeki 5.30 kabel 5.30 i jedna czwarta, Oslo 132.55, Praga 18.50, Sztokholm 136. Zurych 121.80, Mediolan 27.97. **Papiery państwowe:** wewn. 65.25, inwest. 83.50, konwers. 71, prem. dolar. 41.75, konsolidac. 66.50. **Akcje:** Bank Polski 112.50, Starachowice 38.50, Żyrardów 68.50.

**LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Pszenica obrót 630 ton, żyto 817, jęczmień 306, owies 57. Ogólny obrót 27101 t.

# Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 19-go marca.

**Warszawa. 21. 3. (PAT.)** Przed mikrofonem Polskiego Radia wygłosił w sobotę dłuższe przemówienie Pan Prezydent Rzplitej, mówiąc m. in:

Po raz trzeci już zabieram głos w dniu Imienin Wielkiego Marszałka, któremu Polska zawdzięcza tak wiele, że nie można z Nim równać nawet największych postaci na całej przestrzeni naszych dziejów.

Z przebogatej spuścizny, którą nam pozostawił, pragnę dzisiaj poświęcić specjalną uwagę bezcennej zdobyczy, którą w przemówieniu z dnia 18 marca 1936 r. tak określiłem:

„Przewrót majowy i pełne zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego wytworzyły w kraju nadzwyczaj doniosłe zmiany, stanowiące etap dla dalszego ewolucyjnego rozwoju Państwa.

Od tego momentu przychodzą do władzy patroci, którzy swym ofiarnym udziałem w walkach o niepodległość dali dowody swoich uczuć dla Ojczyzny i są zdolni pełnię swoich trudów i wysiłków poświęcić dla dobra Państwa. Od samego początku po przełomie majowym kolejne rządy pracowały i pracują z intencjami, których szlachetność nie budziła nigdy wątpliwości choć oczywiście zdarzały się i błędy — tym rzadziej im więcej przybywało do świadczenia.

Krytyka, która w każdym zdrowym organizmie państwowym jest nie tylko potrzebna, ale i niezwykle pożyteczna, nie jest równoznaczna z tendencyjnym podrywaniem autorytetu rządów. Często jednak, te dwa tak różne pojęcia są u nas mieszane.

Obecnie, w pierwszej linii obok pracy dla obronności, zajęła wreszcie miejsce praca w dziedzinie gospodarczej. Praca w dziedzinie gospodarczej jest sprawą najpilniejszą, szczególnie tam, gdzie chodzi o wieś.

Wielka fala historii, która wciąż przewala się nad niespokojnym światem, która i dziś i jutro może stawiać i przed Polską wielkie wymagania, wola o stępienie haseł demagogicznych, o umiarkowanie egoizmów grupowych, domaga się poważnej pracy, wolnej od wszelkiej gry politycznej, pracy nacechowanej szczerym i głębokim uczuciem patriotycznym, a więc domaga się od współczesnych kontynuowania dzieła Największego Nauczyciela narodu polskiego, Józefa Piłsudskiego.

Obecnie zamało jest jeszcze tej pracy twórczej dla państwa i narodu. Jest wszędzie polityka — tam gdzie być powinna i tam, gdzie być nie powinna i urządza ona harce przywódców, rywalizujących ze sobą i stwarzających coraz to nowe ośrodki, dążące do zdobycia władzy politycznej.

Niepokojem napełnia mnie postępowanie części młodzieży, która pod wpływem nieraz najszlachetniejszych pobudek, powodowana gorącymi uczuciami i niecierpliwością, szuka rozwiązania dręczących ją problemów w sposób nie tylko nie prowadzący do jakichkolwiek pozytywnych osiągnięć, ale przyczyniający się jedynie do zwiększenia chaosu.

Zaprawdę hasła, które ją prowadzą nie są stawiane politycznie uczciwie, bo ich realizacja leży przecież na zupełnie innej płaszczyźnie.

Kto dziś — rozumiejąc bieg wypadków historycznych — w sposób niebaczny i nieodpowiedzialny sieje chaos, ten nie tylko utrudnia wykorzystanie dla Polski wielu momentów szczęśliwych i dodatnich, ale wręcz pracuje na rzecz obcych interesów. Ileż więc złudy, że przez chaos i demagogię można ustanowić dobre rządy w państwie. W takim to jedynie wypadku, dla walki z tym największym niebezpieczeństwem, zaistnieć by mogła konieczność szukania ratunku w totalistycznym ustroju. Wierzę jednak, że do takiej ostateczności w Polsce nie dojdzie.

Już w przemówieniu z 18 marca 1936 r. stwierdziłem, co następuje:

„To skoncentrowanie w swoim czasie przez Piłsudskiego młodzieży ideowej i wychowanie jej nie tylko w cnotach wojskowych, ale również w wysokich uczuciach społecznych i obywatelskich sprawiło, że od maja 1926 roku, można było czerpać z tego ideowego rezerwoaru całe zastępy ludzi do administracji państwowej i na odpowiedzialne stanowiska, co umożliwiło utrzymanie ciągłości rządzenia, pomimo zmiany osób".

Jednak przy powoływaniu obywateli na kierownicze stanowiska decydował i decyduje jedynie wzgląd na interesy państwowe, a więc przede wszystkim całkowite oddanie się państwu i posiadanie odpowiednich kwalifikacji. Fakt nie pochodzenia ze środowiska legionowego nie może więc tutaj stanowić żadnej przeszkody, albowiem zgodnie z nastawieniem Marszałka Piłsudskiego obóz legionowy — jako obóz — nie posiadał i nie posiada wyłączności rządów w Polsce.

Prezydent Rzeczypospolitej, Naczelny Wódz i Rząd oparty na ich zaufaniu oraz Izby ustawodawcze, stanowią ośrodek, zapewniający państwu ład i możność spokojnego rozwoju".

Mam wyczucie, że Obóz Ziednoczenia Narodowego, pozyskawszy większość obywateli, którzy pragną dobra państwa i interesują się pracą społeczną, będzie pozytywnym czynnikiem dla zwiększenia wydajności pracy rządów dzisiejszych i przyszłych.

Kończąc moje przemówienie, pragnę stwierdzić raz jeszcze, że wśród tylu wartości, które zawdzięczamy Wielkiemu Marszałkowi, jedną z najcenniejszych jest silny i całkowicie Państwu oddany Rząd.

Sądzę, że wszyscy, którym imię Wielkiego Marszałka było drogie, którzy w kręgu jego historycznej wielkości kształcili swój zmysł polityczny, którzy widzieli codziennie jego zmagania się o wielkość i honor Polski, muszą zadawać sobie często to pytanie: czy mogliby szczerze spojrzeć w oczy Komendantowi gdyby zjawił się wśród nas, czy moglibyby znów, jak dawniej, zameldować mu, że nie odstąpili od Jego idei, idei silnego państwa, idei zdeptania rzeczy małych i instynktów nieszlachetnych dla spraw wielkich, ważnych, trwałych, a gruntujących potęgę Rzeczypospolitej.

# Naród polski jest zwartą, stalową armią.

## Apel Legii akademickiej w Warszawie.

**Warszawa 21. 3. (PAT.)** W dniu wczorajszym we wszystkich ośrodkach akademickich odbył się uroczysty apel żołnierzy Legii akademickiej i młodzieży akademickiej.

W Warszawie apel odbył się na placu Marszałka Piłsudskiego. W kilku rzutach ustawiły się kompanie Legii akademickiej poszczególnych Wyższych Uczelni warszawskich.

O godz. 12-tej przybył na plac naczelny komendant Legii akademickich płk. Tomaszewski który po przyjęciu raportu od dowódcy całości przeszedł przed frontem kompanii przyjmując raporty od poszczególnych dowódców.

Następnie płk. Tomaszewski wszedł na trybunę i odczytał rozkaz.

Żołnierze Legii akademickiej!

W chwili przełomu dziejowego, gdy na zachodzie Polski zniknęła z kart Europy tysiącletnia państwowość a na północny wschód Polski od jednej iskry zatliła się słomiana granica wytyczona od dwudziestu lat poczciwymi wiechami, cały naród polski zwarty jak najszlachetniejsza stal, stanął przy Naczelnym Wodzu. W tej masie rozpalonej entuzjazmem czynu, młodzież akademicka stała w pierwszych szeregach.

Jestem nad wyraz szczęśliwy, że pierwotna idea naszego apelu przemienić się może w hymn chwały polskiego imienia. Bo oto rozpalająca się granica dzieląca od 20 lat dwa narody, które mają poza sobą tradycje 500-letniej doli i niedoli, została z woli Opatrzności ugaszona decyzją Naczelnego Wodza, wielkim entuzjazmem narodu i bojową postawą wojska polskiego.

**W dniu dzisiejszym wchodzimy w nową fazę historii Polski, wchodzimy o jedno doświadczenie bogatsi, doświadczenie, które rozlegnie się dalekim echem po całym świecie, że oto w chwilach ciężkich naród polski jest jedną zwartą, stalową armią, gotową na każde skinienie Wodza.**

**Przed paru dniami Naczelny Wódz rzucił pytanie, czy odczuwamy powiew historii, przechodzący nad naszymi głowami. Z niespotykaną w dziejach Polski zgodnością cały naród zareagował na ten powiew, stanął ramię przy ramieniu i zwyciężył.**

A teraz na znak niezłomnej naszej woli do niepodległego bytu, do wielkości, potęgi i chwały Rzeczypospolitej, niech uderzy z waszych piersi hymn, pieśń bojowa, która prowadziła pokolenia całe do niepodległości, a dziś jest wyrazem naszej siły i zwycięstwa.

Orkiestra odegrała w tym momencie Hymn narodowy, który wszyscy zgromadzeni odśpiewali wspólnie.

# Rezolucje O. Z. N. w obronie Państwa.

**Warszawa. 21. 3. (PAT.)** Wczoraj odbyło się zebranie członków OZN. okręgu Warszawa-Centralna z udziałem przeszło 1500 osób. Zebranie było poświęcone obronie Państwa. Przemawiali płk. dypl. Różycki, b. min. Kamieński i red. Laudyn.

W zakończeniu uchwalono następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 20 marca członkowie O. Z. N. witają z radością zapoczątkowanie współpracy z narodem litewskim. Normalizacja dotychczasowych stosunków Polski i Litwy jest wynikiem zdecydowanej woli Prezydenta i mocarnej postawy naszej armii pod wodzą Marszałka Śmigłego-Rydza. Tylko zespolony i entuzjastycznie aktywny naród jest zdolny dać Państwu siłę konieczną do wywierania mocarstwowego wpływu na bieg wypadków w świecie. W myśl tych przesłanek zebrani członkowie Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego składają wyrazy hołdu i uznanie Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi i deklarują swą gotowość karnego stawienia się w szeregach pod jego dowództwem. Jednocześnie uchwalają: 1) Szerzyć i rozwijać czynnie ustosunkowanie się do Armii polskiej i zagadnień obrony narodowej. 2) Popierać moralnie i materialnie wszelkie poczynania mające na celu zwiększenie sił zbrojnych na lądzie, morzu i powietrzu. 3) Powitać z radością projekt znowelizowanej ustawy o obowiązku powszechnej służby wojskowej, stwarzającej szeroką płaszczyznę przeszkolenia wojskowego obywatela Państwa polskiego.

## NOWOCZESNY DWORZEC W PONIEWIEŻU.

**Królewiec. 21. 3. (PAT.)** Litewskie ministerstwo komunikacji zamierza wybudować w Poniewieżu nowoczesny dworzec kolejowy. Budowa ma być wykonana jeszcze w bież. roku.

---

*JÓZEF BIENIASZ.* 37

# LEŚNE WYGI

**POWIEŚĆ.**

**(Ciąg dalszy).**

Doskonałą harmonię mącił też lud dwułapych. Zgromadzony tłumnie w leśniczówce, u borowego Luśni, rozgadał się i rozkrzyczał, pełen radosnych uczuć. Dzisiejsze polowanie należało do najudatniejszych w wilkowyjskim dominium. Z górą tysiąc kotów, kilkanaście dzików i rogaczy, trzy wilki i osiem lisów stało się tego dnia łupem myśliwych. Między zabitymi zabrakło tylko legendarnego Łaty. O nim głównie toczyła się rozmowa przy suto zastawionym stole. Żartowano hałaśliwie z borowego, który jako najdoświadczeńszy z wszystkich gajowych i wiekiem najstarszy, sam oznaczał mioty i prowadził nagonkę, osobiście oglądając w każdym kotle ustrzelone kundle. Pomiędzy zabitymi znajdowały się różne sztuki, tylko nie było Łaty. Zniknął jak zwykle. Jakby w ziemię zapadł, choć jeszcze w przeddzień polowania widziano go, jak harcował po polu.

Większość zebranych dowcipkowała na temat łaciatego lisa. Nie wierzono w istnienie takiego kundla, mimo zapewnień wielu myśliwych, którzy jeszcze na kilka dni przed polowaniem niemało się za nim nauganiali. Historię o Łacie uważano za dobry myśliwski kawał, na jaki chciano nabrać stare strzelby Luśnia, którego spotykał taki despekt, klął się, przysięgał, w końcu, choć podwładny, oburzał. Wszystko na nic. Starzy myśliwi znali nie takie kawały.

— Dwa razy podkopał się do stodoły i zarżnął z tuzin drobiu, pięć czy sześć razy wpadł w biały dzień na podwórze, raz porwał nawet gęś ze środka stawu. Wszyscy widzieli. Tyle narobił szkód, że i wilk by większych nie potrafił — bronił się energicznie Luśnia.

Inspektor lasów, który lubił anegdoty myśliwskie, choć w nie nie wierzył, zanosił się od śmiechu.

— Wiecie co, mój Luśnia. Ten lis jest wasz. Ktokolwiek go zastrzeli — do was należy. To wam wynagrodzi szkody, jakieście ponieśli.

— Szukaj wiatru w polu! — burknął stary borowy.

— Owóż to. Wasza rzecz, by nie uciekł! — żartował dygnitarz.

— Powiadacie, że się podkopał do stodoły? Czyżby pod podwalinę? — zagadnął jowialnie gruby radca.

— Jak Boga szczerze kocham, że nie łżę! — bił się w piersi Luśnia.

— Hm. Chytry szelma! Ale ja znałem jeszcze chytrzejszego. Chował się u mnie w nadleśnictwie przez kilka lat od tyciego, o! — wyciągnął dłoń nisko nad stołem. — Przyniósł mi go jeden z gajowych, któremu się udało dobrać do gniazda młodych. Był niezgrabny, jeszcze ślepy, miał płasko przyklejone uszka, a przypominał małego szczura, pokryto wełniastym owłosieniem. Jedną białą plamę miał na szyi, drugą na końcu ogona. Wyniańczyła go suka, która miała właśnie młode i chętnie przyjęła za swoje.

Po czternastu dniach mój lisek przejrzał, a choć tak młodziutki, już miał wszystkie ząbki, ostre jak igiełki. Po miesiącu poczerwieniało mu futerko, ogonek rozrósł się w przyzwoitą kitę, a Puszek, bo takeśmy go nazwali, stał się żwawą i tak przylepną bestią, żeśmy wszyscy za nim przepadali. Spał ze mną w jednym łóżku, przebywał najczęściej w tym samym co ja pokoju i tak mnie polubił, że na mój widok merdał ogonem, skomlał, skakał jak pies.

Ale zazdrośnik był z niego, co się zowie. Rzucał się nawet na największego psa, skoro się który chciał do mnie zbliżyć. Ślepia mu wtedy gorzały jak u żbika, włos zjeżał się jak u kota, a z kształtnego pyszczka wyzierały drapieżnie wyszczerzone kły. Wszystkie psiska, żeby najrośléjsze, bały się tego dziwnego malca.

Przez kilka miesięcy Puszek zażywał największej swobody, wodził się za łeb z psimi rówieśnikami, którym nieraz dobrze wytatarował skórę, a choć pogryzł mi na strzępy nowiutkie buty, przebolałem stratę i nawet nie zdzieliłem go harapem. Cóż! Były wysmarowane smalcem, to go i skusiło. Dopiero gdy mi zarżnął kurczaka raz i drugi, włożłem mu rzemieniem w obydwa pośladki. I wiecie panowie, co się stało? Rzucił się na mnie z zębami i pogryzł w obie ręce. Taka była z niego ambitna sztuka!

(C. d. n.)

# Francja oczekuje rządu unii narodowej.

**Paryż, 21. 3. (PAT.)** Sprawozdawca polityki wewnętrznej dziennika „Epoque" zapowiada, że przed upływem 15 dni należy oczekiwać powołania do życia gabinetu Unii Narodowej pod przewodnictwem partii radykalnej lub deputowanych i jednego z przewódców partii radykalnej P. E. Herriota. Największą trudnością, jaka leży na drodze do powołania do życia rządu Unii Narodowej, jest udział komunistów w rządzie. Udział ten miałby być w ten sposób usunięty, iż przedstawiciele komunistów nie weszliby do gabinetu, lecz udzieliliby mu tylko swego poparcia na terenie parlamentu, tak jak to czynili dotychczas w stosunku do wszystkich rządów frontu ludowego.

———

# Komuniści żądają interwencji.

**Paryż, 21. 3. (PAT.)** Duże zainteresowanie paryskich kół politycznych wywołała konferencja z udziałem premiera Bluma, ministra spraw zagranicznych Paul-Boncoura oraz ministra obrony narodowej Daladier, poświęcona sytuacji międzynarodowej, a przede wszystkim według informacji tychże kół, sprawom hiszpańskim. Konferencja ta wywołała o tyle duże echo, iż łączono ją z pogłoskami kursującymi od dłuższego czasu, jakoby nowy minister spraw zagranicznych Paul-Boncour pod naciskiem skrajnej lewicy, a przede wszystkim komunistów, przechylał się w kierunku uelastycznienia dotychczasowej polityki. „Le Jour" podaje, iż komuniści francuscy starają się za wszelką cenę przeprowadzić porzucenie przez Francję polityki nieinterwencji.

———

# Zjazd organizacyj Przysposobienia
## Wojskowego Kobiet.

**Warszawa, 21. 3. (PAT.)** Walny zjazd Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju obradował wczoraj od rana w gmachu 2-go gimnazjum miejskiego.

Walny zjazd uchwalił szereg rezolucji, w których m. in. wyraża radość, iż nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej daje możność ko bietom pełnienia służby żołnierza (służby pomocniczej). Zjazd uchwalił, iż organizacja P. W. K. oddaje się do całkowitej dyspozycji władz wojskowych w dziale tworzenia wojskowej służby kobiet. Ponad to z okazji 10-lecia istnienia organizacji P. W. K. zjazd uchwalił, by wszystkie Koła P. W. K. wykonały specjalne prace, n. p. ufundowały świetlice, biblioteki, szkoły na kresach i t. p.

Na zakończenie obrad przybyła p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, honorowa przewodnicząca organizacji P. W. K., której licznie zebrane członkinie P. W. K. zgotowały serdeczną owację oraz wręczono jej wiązankę kwiatów.

Dyr. P. U. W. F. gen. Kazimierz Sawicki wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając doniosły fakt, iż kobiety-Polki same garnęły się i garną do służby w wojsku, traktując ją jako służbę dla Polski, dla jej potęgi i chwały. Gen. Sawicki podkreślił, iż praca kobiet w zakresie obronności kraju w Polsce ma piękną przeszłość i jest czynnikiem, na którym państwo może się opierać.

### NIEMIECKA MISJA

**Hankou, 21. 3. (PAT).** Misja protestancka niemiecka w m. Lingyi zawiadomiła telegraficznie ambasadę niemiecką w Hankou, że 19 bm. z rana zostały zbombardowane przez samoloty japońskie. Bomby uszkodziły kościół i okoliczne budynki. 4 Chińczyków zostało zabitych, zaś 13 rannych w obrębie zabudowań misyjnych.

### KOBIETY POLSKIE NA EMIGRACJI.

**Buenos Aires, 21. 3. (PAT.)** Przy Związku b. wojskowych polskich i obrońców ojczyzny w Buenos Aires, powstała nowa organizacja kobieca pod nazwą „Rodzina Polek przy związku b. wojskowych i obrońców Ojczyzny w Argentynie".

# Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 130/38. W sprawie egzekucyjnej Mendla Eidlera i Abrahama Malza w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach, ul. Piłsudskiego Nr. 496 na podstawie art. 676 i 679 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1938 o godz. 8.30 w Sądzie gr. w Mościskach sala Nr. 15 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Andrzeja Popiwniaka w Husakowie nieruchomości, składającej się z pbd. lkat. 173 zag. ks. gr. gm. kat. Husaków, wraz z domem mieszkalnym. Księga gruntowa zaginęła. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 8.920, cena zaś wywołania wynosi złotych 6.690. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 892. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Mościskach, ul. Gen. Pierackiego sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mościska, 3 marca 1938. 850K

IX. Km. 364/38 i 406/38 Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rew. IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, 1) że dnia 12 kwietnia 1938 o godz. 8.45 we Lwowie, ul Zyblikiewicza L. 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, lampy i dywanów przy licytacji oszacować się mających. 2) że dnia 13 kwietnia 1938 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Halicka Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z jedwabiu, woaliny, materii wełnianej, szyfonu i kreponu oszacowanych na łączną sumę zł. 56.150. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.

Lwów, 18 marca 1938. 865K

### AMORTYZACJE.

Nc. III. 108/38. Umorzenie weksla. Na wniosek Michała Melnyka właściciela realności we Lwowie, ulica Grunwaldzka Nr. 4 zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weskli, które miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tychże wekslі, aby do dni 60, licząc od dnia ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, przedłożył je podpisanemu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksle za umorzone i bez znaczenia. Opisanie wekslі: 8 sztuk wekslі podpisanych in blanco przez Mykiete Pańkowa, Dmytra Szelucha i Michała Buczko rolników w Nowym Siole w roku 1928 na blankietach urzędowych po 500 zł. każdy.

Sąd Grodzki Oddział I.

Kulików, dnia 11 marca 1938. 863

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 104/37. Edykt. Jurko i Matij Szyszczuki, synowie Mikołaja z Siedlisk, zaginęli na wojnie od roku 1914. Sąd wzywa o wiadomość do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, 12 stycznia 1938. 853

T. 8/37. Edykt. Piotr Todoruk s. Dmytra ur. 28 stycznia 1888, Łeś Todoruk s. Dmytra ur. 28 marca 1894 zamieszkali w Mikuliczynie powiat nadwórniański. wyruszyli na wojnę roku 1914, a ostatnia wiadomość o nich pochodzi z roku 1915. Sąd zarządza wszczęcie postępowania celem uznania ich za zmarłych, a zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi albo Marii Todoruk z Mikuliczyna udzielono wiadomości o zaginionych do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 12 stycznia 1938. 855

T. 126/37. Jan Jakub Wołczański, urodzony 25 lipca 1893 w Posadzie górnej powiat Sanok, syn Pawła i Marianny, zaginął na wojnie. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 12 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.

Dnia 7 lutego 1938. 861

T. 48/37. Jędrzej Osękowski z Tarnawy górnej. T. 87/37. Michał Kopczak z Zawozia. T. 123/37. Iwan Kicyna, syn Teodora i Anastazji z Tokarni zaginęli w czasie wojny światowej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nich do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie ich za zmarłych.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.

Dnia 16 marca 1938. 860

T. 2/38. Stanisław Szmyd s. Andrzeja, lat 40 z Haczowa zginął w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.

Dnia 27 stycznia 1938. 859

T. 113/37. Andrzej Pituch, syn Michała z Woli sękowej wydalił się przed 50 laty w niewiadomym kierunku. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.

Dnia 24 grudnia 1937. 858

T. 643/25 Edykt. Warwara Babak c. Jana urodzona 10 kwietnia 1897 w Podłużu w r. 1914 wyjechała na zarobek do Niemiec, a ostatnia wiadomość, że była chorą w szpitalu w Niemczech pochodzi z roku 1920. Sąd zarządza postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionej do 1 roku.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, dnia 18 maja 1937. 857

T. 389/29. Edykt. Andrzej Iwanyluk, Michała, urodzony 29 sierpnia 1875 w Ladzkiem szlacheckim, żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej 1915 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Iwanyluka o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Stanisławów, dnia 31 października 1929 856

T. 89/37. Edykt. Stefan Łupypsów s. Józefa, urodzony 10 grudnia 1877, zamieszkały w Niżniowie, wyruszył na wojnę w roku 1914 i od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza wszczęcie postępowania celem uznania go za zmarłego, a zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi albo Józefowi Zacharskiemu udzielono wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 12 stycznia 1938. 854

T. 88/37. Edykt. Mikołaj Buniak s. Fedia urodzony 23 marca 1892 zamieszkały w Kołodziejówce wyruszył na wojnę w roku 1914 i od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza postępowanie celem uznania go za zmarłego, a zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Stanisławowie, dnia 12 stycznia 1938. 852

### ROZMAITE.

Prez. 5699/38. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem uzupełnienia księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Mościskach dla gminy Mościska i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 czerwca 1938.

Lwów, 23 lutego 1938. 864

### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

**Urząd Wojewódzki Łódzki**
**Wydział ogólny**
NR. OC. III. 1/36

Łódź, dnia 15 marca 1938 r.

Stanisław Mazur zmiana nazwiska.

### OGŁOSZENIE.

Stanisław Mazur ur. 22. II. 1900 r. syn Stanisława i Marianny z domu Mendrek, biuralista zam. w Tomaszowie Maz. wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Mazur na nazwisko Mazur-Mazurkiewicz.

Urząd Wojewódzki w Łodzi podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 9 ustawy z dnia 4. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się. 862

**URZĄD WOJEWÓDZKI.**

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: Parterowy dom mieszkalny, murowany.

b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.) Złoczów, ul. Jagiellońska.

c) Nazwisko dłużnika: Mozes Tannenbaum wzgl. jego masa spadkowa.

d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt. whl. 1947 ks. gr. gm. kat. Złoczów, Sąd Okr. w Złoczowie.

e) Cena wywołania: zł. 48.840.—.
f) Wysokość rękojmi: zł. 6.000.—.
g) Termin licytacji: 16 maja 1938 godz. 11-ta.

Lwów, dnia 17 marca 1938. 848

**AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.**

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości. 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie przy ul. Batorego 9 w niżej oznaczonym terminie. 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: Dom mieszkalny jednopiętrowy z ogródkiem, przeznaczony na przedsiębiorstwo restauracyjno-hotelowe p. n. Grand-Hotel.

b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.) Jasło, ul. Czackiego.

c) Nazwisko dłużnika: 1) Scheindla Sannowa, 2) Mojżesz Fabian recte Sann, 3) Perla Sannowa, 4) Estera Ryfka 2 im. Kilikowa, 5) Józef Sann, 6) Jakub Sann, 7) Mendel Sann, 8) Chaim Sann.

d) L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi grunt.: whl. 1076 ks. gr. gm. kat. Jasło Sąd Okr. w Jaśle.

e) Cena wywołania: zł. 48.405.
f) Wysokość rękojmi: zł. 6.500.—.
g) Termin licytacji: 16 maja 1938 r. godz. 10-ta.

Lwów, dnia 16 marca 1938. 847

**AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.**

**MŁODY** inteligent, władający językami polskim, niemieckim, ukraińskim i rosyjskim poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenie pod T. K. Gródecka 129 m. 5. 851

**Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 13.**